



Alarm w sprawie patentu

Prawo

Polska Izba Rzeczników Patentowych żąda, by rząd wycofał się z poparcia dla europejskiego pomysłu jednolitego patentu. – Czeka nas czwarty rozbiór Polski. Tym razem dokonany na naszej gospodarce – alarmuje Anna Korbela, prezes IRP.

Pod koniec tego tygodnia zapadnie decyzja, gdzie będzie sąd patentowy, a na przyszłotygodniowej sesji PE ma zostać przegłosowany cały projekt. Polscy naukowcy, biznes i rzecznicy patentowi wiedzą, że to ostatnia szansa na interwencję. Dziś w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji odbędzie się spotkanie grupy ds. prawa własności przemysłowej, która kończy prace nad swoim raportem z propozycjami zmian w prawie. Podstawowy wniosek z tego raportu to właśnie zdecydowany sprzeciw przeciwko rozwiązaniu proponowanemu przez UE.

Według rzeczników patentowych, PKPP Lewiatan, Business Centre Club, Polskiego Związku Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego, NSZZ „Solidarność” oraz licznej grupy naukowców jednolity patent będzie faworyzował międzynarodowe koncerny i postawi w dużo gorszej pozycji polskie firmy. Stanie się tak, bo zgłoszenia patentu można dokonać w języku angielskim, niemieckim lub francuskim. Więc koszty tłumaczeń będą trudne do udźwignięcia dla mniej zamożnych polskich firm. Patent zgłoszony gdziekolwiek w Europie ma automatycznie obowiązywać we wszystkich państwach, które przystąpią do porozumienia. W związku z tym każda firma, zanim zacznie produkcję nawet tylko na polski rynek, będzie musiała zainwestować w przeszukanie tysięcy dokumentów, by sprawdzić, czy dane rozwiązanie nie zostało już opatentowane w innym kraju.

